



LUDWIK FASTMAN

Wałbrzych, dnia 13 lutego 1948 r. o godz. 8.00 ja Marian [nieczytelne] z Referatu [?] Sekcji Służby Śledczej MO w Wałbrzychu, działając na mocy art. 20 przepisów wprowadzających KPK, art. 257 KPK z powodu nieobecności Sędziego na miejscu, wobec tego, że zwłoka groziłaby zanikiem śladów lub dowodów przestępstwa, które do przybycia Sędziego uległyby zatarciu, przy udziale protokolanta Mariusz M. z Referatu Sekcji Służby Śledczej, którego uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swym podpisem zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymienionego w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o ważności przysięgi złożył przypisaną przysięgę, prawie odmowy zeznań wymienionych w art. 104 KPK, odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 KK, oświadczył:

Imię i nazwisko	Ludwik Fastman
Imiona rodziców	Gustaw, Anna z d. Kreppel
Wiek	49 lat
Miejsce urodzenia	Drohobycz, woj. lwowskie
Wyznanie	mojżeszowe
Zawód	lekarz
Miejsce zamieszkania	ul. Konopnickiej 6 m. 4, Wałbrzych

Od 1939 roku do stycznia 1943 byłem naocznym świadkiem polityki eksterminacyjnej i rabunkowej w stosunku do ludności żydowskiej w Radomiu. W pierwszym okresie były nieliczne wypadki, kiedy Żydów wyrzucano z ich mieszkań – w ten sposób odbierano im cały majątek w przeciągu paru minut. W późniejszym czasie akcja ta wzmożła się, ale ciągle nie miała charakteru masowego. W 1940 roku weszła ustawa, że żadnemu Żydowi nie wolno było samodzielnie prowadzić jakiegokolwiek przedsiębiorstwa. Ustanowiono

tw. *Treuhänderów*, którzy cały dochód przedsiębiorstwa odprowadzali na zablokowane konto danego właściciela żydowskiego. Była to czysta fikcja, ponieważ Żyd nie mógł podjąć żadnej, choćby najmniejszej sumy z takiego konta. W tym samym roku wyszła ustawa o oddaniu wszystkich papierów wartościowych i obcych walut. Wymieniano je po najniższym kursie i zapisywano na zablokowane konto danego człowieka, był to więc nowy sposób polityki rabunkowej.

Masowy rabunek całego mienia ruchomego i nieruchomego 25-tysięcznej ludności żydowskiej rozpoczął się w sierpniu 1942 roku, gdy wysiedlono wszystkich z getta. W ciągu 10 minut kazano ludziom opuścić mieszkania, zabraniając zabrać cokolwiek. W parę godzin później zajechały furmanki, którymi wywieziono cały dobytek. Sortowano wszystko w składnicach w mieście, a stamtąd wywożono do *Reichu*. W ten sposób straciłem cały swój dobytek, owoc 15-letniej pracy, przy czym [wyposażenie] sypialni i jadalni zabrał, aktualnie aresztowany, Böttcher.

Wiele domów należących do Żydów rozebrano, zużytkowując materiał budowlany na swoje cele, lub spalono. Straty ludności żydowskiej oceniam na miliardy złotych przedwojennej wartości.